

Eugeniusz Sakowicz

Biuletyn polonijny (45)

Collectanea Theologica 67/3, 195-212

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN POLONIJNY (45)

Zawartość: I. OPRACOWANIA. – 1. Polacy w Kościele katolickim w odrodzonej Republice Litewskiej. – 2. Katolickie seminaria duchowne obrządku łacińskiego na Białorusi, Ukrainie i w Rosji a Kościoł w Polsce (1990-1996). – 3. Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym. – 4. Biblioteka Polonii. II. INFORMACJE. – 1. Instytucje pracujące na rzecz Polonii i Polaków w świecie.

Redakcja Biuletynu Polonijnego „Collectanea Theologica” zaprasza do współpracy. Materiały poświęcone problematyce polonijnej, w szczególności duszpasterstwu polonijnemu (artykuły, informacje, recenzje) prosimy nadsyłać na adres:

Redakcja Biuletynu Polonijnego
Collectanea Theologica
Akademia Teologii Katolickiej
ul. Dewajtis 5
01-815 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów.

1. POLACY W KOŚCIELE KATOLICKIM W ODRODZONEJ REPUBLICIE LITEWSKIEJ

Po II wojnie światowej działalność kościoła katolickiego na Litwie sowieckiej – a więc i na terenach zabranych Polsce¹ – została znacznie ograniczona, a nastawienie władz sowieckich do życia religijnego, było bardzo negatywne. Dążyły one do całkowitej ateizacji społeczeństwa. Zamknięto niemal wszystkie instytucje kościelne oraz wydawnictwa katolickie. Znacjonalizowano świątynie i klasztory, zabroniono nauczania religii dzieci i młodzieży do uzyskania przez nich pełnoletności. Wielu księży zostało zesłanych do łagrów lub zmuszonych do wyjazdu do Polski. Przytłaczająca większość kościołów w Wilnie została zamknięta. Niektóre z nich zostały przekształ-

* Redaktorem biuletynu jest Eugeniusz S a k o w i c z, Warszawa.

¹ Do Republiki Litewskiej, a następnie Litewskiej Republiki Radzieckiej, w latach 1939-1940 przyłączono łącznie 9 527 km² z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zob. P. Łossowski, *Litwa a sprawy polskie 1939-1940*, Warszawa 1985, s. 56-57.

cone w galerii, magazyny lub muzea ateizmu. Zakazano też działalności zakonów. Mimo represji pozostała na Wileńszczyźnie grupa polskich księży, którzy zapewniali opiekę duszpasterską na terenie przedwojennej Archidiecezji Wileńskiej w 87 parafiach, które znalazły się w granicach Litwy sowieckiej. Zmiany pokoleniowe powodowały jednak, iż na miejsce tych księży przychodzili nowi, którzy w większości byli narodowości litewskiej. Nie zawsze znali też oni język swoich parafian².

Mimo różnorodnych restrykcji Litwa, podobnie jak i Łotwa, były specyficznymi republikami na terenie Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Istniała bowiem tu sieć parafii i quasi normalna administracja kościelna. Pozostawiono też seminarium duchowne w Kownie, ale z małymi limitami przyjęć. Przyjmowano do niego głównie Litwinów, ale kształcili się też tam Polacy. Jednak nie czuli się tam najlepiej i niektórzy ukrywali, że są Polakami³.

Stosunek władz do Kościoła i religii zaczął się zmieniać na fali odrodzenia narodowościowego od końca lat osiemdziesiątych, a zwłaszcza od 1988 roku. Wtedy to właśnie zniesiono limit przyjęć do seminarium, rozpoczęto zwrot świątyni, dopuszczono kapłanów do szpitali, ośrodków opieki społecznej, zaprzestano utrudnień dla młodzieży chcącej uczęszczać na katechezę. W 1989 roku otwarto seminarium duchowne w Teleszach. Jednak w tym samym roku akademickim nie przyjęto do seminarium w Kownie ani jednego z ośmiu starających się o indeksy Polaków⁴.

W okresie sowieckim, mimo powyżej wymienionych trudności, życie religijne było jedną z nielicznych dziedzin, w których Polacy, mimo różnego rodzaju ograniczeń mogli korzystać z pewnych praw oraz pielęgnować swoją tożsamość religijną i narodową. To był właśnie jeden z najważniejszych mechanizmów podtrzymujących świadomość narodową oraz zmniejszających zakres procesu wynarodowienia.

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej 11 III 1990r. podjęła decyzję o odrodzeniu samodzielnej państwowości i o wystąpieniu tego kraju ze Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich. Fakt ten został zaakceptowany przez społeczność międzynarodową jak i ZSRR blisko półtora roku później. Pomimo tego miejscowe władze już wówczas podjęły szereg decyzji mających na celu zwiększenie zakresu m.in. swobód religijnych, co zostało usankcjonowane zarówno w Konstytucji Republiki jak również w Ustawie o mniejszościach narodowych.

W owym czasie w wielu podwileńskich parafiach pełnili służbę kapłani w dość podeszłym wieku. Na ich miejsce brakowało księży Polaków, ale pojawiły się możliwości pracy duszpasterzy z Rzeczypospolitej Polskiej. W okresie lat 1991-1993 na Litwę przybyło 7 księży, z czego 3 znajdowało się w Wilnie⁵. Na przełomie roku 1993

² R. D z w o n k o w s k i, *Polacy na dawnych kresach wschodnich. Z problematyki narodowościowej i religijnej*, Lublin 1994, s. 55.

³ *Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościołach w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim SAC rozmawia Jan Palyga SAC*, Warszawa 1993, s. 218.

⁴ K. M a r c z y k, *Kościół i ludzie. Struktury a praca*, „Kurier Wileński” z 26 kwietnia 1990.

⁵ K. A d a m o w i c z, *7 dni w zwierciadle prasy litewskiej*, „Kurier Wileński” z 13 października 1993.

i 1994 w 682 kościołach pracowało 731 księży, z tej liczby 31 to Polacy, 12 z nich przybyło do pracy duszpasterskiej z Polski. Funkcjonowały też 24 zakony żeńskie, w których było 967 sióstr, w 5 zakonach przełożonymi były Polki⁵. Natomiast latem 1994 r. w Republice było już 36 księży narodowości polskiej⁷. Jak widać księża Polacy stanowią niewiele ponad 45% kapłanów na Litwie (3% stanowią autochtoni) przy jednoczesnym 7% udziale Polaków w strukturze narodowościowej kraju. Wynika to ze zbyt małej liczby alumnów przyjmowanych we wcześniejszym okresie do seminarium w Kownie. Sytuacja pod tym względem poprawiła się dopiero w niepodległej Litwie, gdyż w 1993 r. w 3 seminariach duchownych Polacy stanowili ok. 5,8% kleryków⁸. Natomiast od 1991 r. w kowieńskim seminarium wprowadzono obowiązkowy lektorat z języka polskiego dla księży mających pracować na Wileńszczyźnie⁹. Jak podała dyrektor Departamentu Narodowości Helena Kobeckaite, w 1991 r. na Wileńszczyźnie w języku polskim Msze święte odprawiano w 83 parafiach, z czego w Wilnie 9.¹⁰ Jednak, jak wynika z danych pochodzących z 1995 r. na terenie całej republiki Msze święte po polsku odprawiano w 71 kościołach i kaplicach publicznych. Z tej liczby w Archidiecezji Wileńskiej 69 (w 32 świątyniach tylko polskim i w 37 po polsku i litewsku) oraz po jednej mszy w diecezji Kowieńskiej i Koszedarskiej¹¹.

Niestety do dnia dzisiejszego nie ma w Katedrze Wileńskiej Mszy w języku polskim pomimo wielokrotnych próśb wiernych, a w 1996 roku podjęto działania restrykcyjne wobec trzech księży z RP – Wojciecha Górlickiego, Szymona Wikły i Dariusza Stańczyka. Tego ostatniego kapłana pozbawiono nawet parafii w Szumsku, nie przydzielając jednocześnie żadnej innej placówki. Odbyło się to wbrew stanowisku parafian, którzy wysoko oceniali pracę tego duchownego oraz jego trud wkładany w rozbudowę Kościoła i tworzenie wspólnoty wiernych¹².

Należy zauważyć też, iż w sporadycznych przypadkach można było spotkać niechętnie podejście pewnej, niewielkiej zresztą, części księży litewskich do wiernych narodowości polskiej. Niekiedy na łamach polskiego dziennika „Kuriera Wieńskiego” skarżyli się wierni z poszczególnych parafii. W lipcu 1990 r. na to Jan Chodzkievicz z parafii wiewiskiej (Archidiecezja Wileńska) stwierdzał, że wyznaczona tam jedyna Msza w języku polskim, jest nią tylko iluzorycznie. Faktycznie ludzie modlą się w języku ojczystym, a ksiądz cały czas po litewsku. Tak samo działo się, gdy proszono o dodatkową Mszę po polsku. Przygotowano dzieci do pierwszej

⁵ A. Hleb ow ic z, *Kościół na Litwie*, „Ład” z 17 kwietnia 1994.

⁷ S. V a i t i e k u s, *Polacy Litwy*, Vilnius 1995, s. 47.

⁸ A. Hleb ow ic z, *dz. cyt.*

⁹ H. G ł a d k o w s k a, *Pierwsza zbiorowa modlitwa po polsku w murach seminarium*, „Kurier Wileński” z 4 kwietnia 1991.

¹⁰ H. K o b e c k a i t e, *Na niwie kultur narodowych*, „Kurier Wileński” z 9 listopada 1991.

¹¹ S. V a i t i e k u s, *dz. cyt.*

¹² *Z prośbą zostawić proboszcza*, „Znad Wili” z 1-15 lipca 1996; Dwie pozycje biskupów w tej samej sprawie, „Nasza Gazeta” z 19-25 lipca 1996; Trudy księdza Dariusza Stańczyka, „Družba” z 19-25 iulija 1996.

komunii w języku ojczystym, a zażądano od nich by była ona po litewsku. Podobnie rzecz miała się też w sąsiedniej parafii kozakiskiej¹³. W roku 1991 w Święcianach proboszcz zrezygnował z języka polskiego na Mszy świętej, mimo iż Polacy w miasteczku stanowią 48% mieszkańców¹⁴.

Pozytywnym aspektem przemian na Litwie było umożliwienie wprowadzenia religii do szkół na żądanie rodziców. W związku z tym jednak, iż brak było księży do prowadzenia zajęć, sekcja religii Związku Polaków na Litwie rejonu wileńskiego od jesieni 1990 roku organizuje kursy dla katechetów. Pierwszy, który odbył się przy kościele św. Ducha w Wilnie, ukończyło 67 osób. Jak wynika ze statystyk oraz powszechnej opinii największy procent uczniów uczęszcza na lekcje religii w szkołach polskich. W roku szkolnym 1991/1992 (w późniejszym czasie nie była prowadzona dokładna sprawozdawczość w tym zakresie) w polskojęzycznych placówkach oświaty na katechezę uczęszczało 91,3% młodzieży¹⁵.

Dzięki odzyskanej swobodzie religijnej wierni po kilkudziesięcioleciach przerwy mogli ponownie wyruszać na pielgrzymki tak do miejscowych, jak i zagranicznych sanktuariów. Należy zaznaczyć, iż w okresie sowieckim było to w ogóle niemożliwe. Także do miejscowych ośrodków kultu przybywają pielgrzymi z Polski, co ma też pozytywny wpływ na podniesienie życia religijnego. Największym wydarzeniem ostatniej dekadzie była niewątpliwie pielgrzymka papieża Jana Pawła II na Litwę, która miała miejsce w dniach 4-8 IX 1993 r. W jej trakcie odbyło się też osobne spotkanie z Polakami w kościele św. Ducha w Wilnie. Wywarło to duży wpływ na polskich katolików, którzy poczuli znaczne wsparcie moralne przez przybycie Najwyższego Pasterza Kościoła.

Pomimo przedstawionych w tekście kilku przykładów utrudniania praktyk, życie religijne po upadku systemu sowieckiego nie jest krępowane już ograniczeniami, a za pracę duszpasterską nie grożą represje. Wzrosła liczba kleryków w seminariach duchownych, a wierni mogą zakładać organizacje katolickie takie jak np. Katolickie Stowarzyszenie Polaków na Litwie (prezes Wincenty Gricewicz), Klub Młodzieży Katolickiej i Wileńskie Stowarzyszenie św. Zyty. Zaczęła też się ukazywać prasa katolicka – „Spotkania” (od 1992r.) wydawane przez parafię św. Ducha w Wilnie oraz „Siewca Prawdy” w Ejszyszkach (1994-1996). Po zamknięciu tej ostatniej „Spotkania” są jedyną polską gazetą parafialną w całej Republice. Od 1992 r. ukazuje się także „Przegląd” jako nieregularny dodatek do „Apzvalgi”, organu Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii Litwy. Jak wynika z powyższego Polacy w zdecydowanej większości zachowali wiarę i aktywnie włączyli się w odrodzenie religijne mające miejsce wśród wszystkich narodowości Republiki, a zapoczątkowane u schyłku lat osiemdziesiątych w okresie pierestrojki. Jednocześnie należy stwierdzić, iż propor-

¹³ Z poczty „Magazynu”. Jan Chodzkiewicz w imieniu 133 parafian, „Kurier Wileński” z 6 lipca 1990.

¹⁴ J. K u l k a, *Kościołne i świeckie problemy moich rodaków*, „Kurier Wileński” z 19 września 1991.

¹⁵ S. V a i t i e k u s, *dz. cyt.*

jonalnie wśród polskiej grupy etnicznej liczącej na Litwie, wg oficjalnego spisu ludności 260 tysięcy osób, religijność na znacznie większy wymiar. Wg ks. R. Dzwonkowskiego Polacy stanowią ok. 10% katolików Litwy, czyli więcej niż wynikałoby to ze struktury narodowościowej państwa¹⁶.

Adam Bobrzyk, Siedlce

2. KATOLICKIE SEMINARIA DUCHOWNE OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO NA BIAŁORUSI, UKRAINIE I W ROSJI A KOŚCIOŁ W POLSCE (1990-1996).

Uwagi wstępne

W okresie tzw. „pierestrojki” M. Gorbaczowa, to znaczy w drugiej połowie lat 80, rozpoczęło się żywiołowe odrodzenie Kościoła katolickiego na terenie byłego ZSRR. Jego wyrazem było przede wszystkim przywracanie do życia parafii oraz starania o odzyskanie kościołów i odbudowa zniszczonych. W ciągu niespełna dziesięciu lat liczba parafii na Białorusi wzrosła z 94 do 376, a na Ukrainie z około 100 do 694¹. Jest to wynik niezwykle ofiarnych starań i działań ludności katolickiej. Decydującą rolę odegrała w tych republikach ludność polska, tradycyjnie bardzo silnie związana z katolicyzmem. Podobnie było najczęściej w Rosji, na Syberii i w Kazachstanie. Na Syberii i w Kazachstanie w wielu wypadkach w odrodzeniu dawnych lub tworzeniu nowych parafii współdziałali zwykle najbardziej liczni na tych terenach katolicy polskiego i niemieckiego pochodzenia. Do odradzających się i tworzonych parafii dołączali następnie wierni różnych innych narodowości, w tym rosyjskiej, łotewskiej, białoruskiej, ukraińskiej, ormiańskiej i innej. W wielkich miastach znaleźli się wśród nich niekiedy także katolicy narodowości żydowskiej, po przyjęciu chrztu w Kościele katolickim obrządku łacińskiego.

Od samego początku pojawił się problem zapewnienia duszpasterzy dla rosnącej wciąż liczby parafii. Tym bardziej, że miejscowa kadra duchowieństwa była nie tylko bardzo nieliczna, ale i zaawansowana wiekowo. Stał się on najbardziej palący tam, gdzie istniały liczne, sięgające setek tysięcy i więcej skupiska katolików, jak np. na Białorusi i Ukrainie. Najpilniejsze potrzeby duszpasterskie w kilkuset parafiach mogły zostać zaspokojone dzięki wyjazdom na Wschód blisko 400 księży z Polski, poczynając od 1988 r². Z biegiem czasu we wspomnianych krajach rozpoczęła pracę także pewna, niewielka jak dotychczas, liczba księży z innych krajów. Była to i pozostaje nadal, bezcenna i niezastąpiona pomoc w zapewnieniu ludności katolickiej opieki religijnej, której była ona pozbawiona przez wiele dziesiątków lat. Potrzeba tej pomocy będzie

¹⁶ R. Dzwonkowski, *dz. cyt.*

¹ Por. „Wołyńska Sekcja Informacji Katolickiej. Komunikaty” (Ostróg), 1996 nr 21(50), s. 2.

² Por. R. Dzwonkowski i SAC, *Polacy na dawnych Kresach Wschodnich. Z problematyki narodowościowej i religijnej*, Lublin 1994, s. 72 nn.

trwała nadal, lecz zasadniczym rozwiązaniem tego problemu może być jedynie przygotowanie miejscowych kadr duchowieństwa. Dlatego od chwili rozpoczęcia procesu normalizacji położenia Kościoła najpierw w ZSRR, a po jego rozwiązaniu w 1991 r. w różnych krajach tego dawnego państwa, podjęte zostały starania mające na celu stworzenie w reaktywowanych diecezjach i administraturach apostołskich seminariów duchownych, przygotowujących duszpasterzy miejscowego pochodzenia. Interesuje nas charakter tych instytucji pod względem kulturowym i ich relacji do Kościoła w Polsce.

Kościół katolicki obrządku łacińskiego na Białorusi, Ukrainie i Rosji miał, pod względem etnicznego składu wiernych, charakter przede wszystkim polski³. Pomimo ogromnych zmian pod tym względem, spowodowanych przez bezwzględną politykę wynarodowienia ludności polskiej, prowadzoną przez władze ZSRR, sytuacja pod tym względem we wspomnianych krajach nie uległa większym zmianom. Po II wojnie światowej, mimo uniemożliwienia przez władze ZSRR jakichkolwiek jawnych kontaktów z Polską na tle kościelnym i religijnym, istniały nadal różnorodne formy więzów i łączności między ludnością katolicką na terenach tych republik, a Kościołem w Polsce. Była to, istniejąca aż do 1991 r., zależność jurysdykcyjna, ukryty dopływ literatury religijnej, konspiracyjna pomoc duszpasterska i formacyjna różnego rodzaju. Ułatwiał ją w sposób zasadniczy ten sam kulturowo i językowo charakter życia religijnego i podtrzymywane wciąż więzy rodzinne setek tysięcy rodzin podzielonych przez powojenną migrację z dawnych Kresów Wschodnich, głównie na zachodnie tereny Polski. Będzie rzeczą interesującą zbadanie, w jakiej mierze fakt istnienia w Polsce bardzo licznej kadry duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, znalazł swoje odbicie w działalności otwartych w ostatnich latach na Białorusi, Ukrainie i w Rosji seminariów duchownych.

1. Seminarium duchowne w Grodnie (Białoruś)

Po nominacji w lipcu 1989r. przez papieża Jana Pawła II, ks. dra Tadeusza Kondrusiewicza na administratora apostołskiego dla katolików na Białorusi, jedną z pierwszych jego decyzji było powołanie do życia, 1 września 1990 r., seminarium duchownego w Grodnie. Znalazło ono siedzibę w budynkach XVII-wiecznego klasztoru pobernardyńskiego. Po ogłoszeniu bulli papieskiej z 13 kwietnia 1991 r., ustanawiającej na Białorusi i Ukrainie nowe jednostki administracji kościelnej, w tym archidiecezji mińsko-mohylewskiej i diecezji grodzieńskiej, ordynariuszem tej ostatniej został ks. bp Aleksander Kaszkiewicz. Jemu przypadło zadanie rozwinięcia, zgodnie ze zwykłymi w tym wypadku wymaganiami prawa kanonicznego, instytucji seminarium duchownego. Do najważniejszych problemów należała sprawa kadry wykładowców

³ Na terenie Rosji stanowili oni od 75% do 80% ogółu wiernych. Por. Ks. A. Około-Kulak, *Kościół w Rosji dawniej, obecnie i w przyszłości*, Kraków 1928, s. 5 oraz Ks. T. Skalski, *Terror i cierpienie. Kościół katolicki na Ukrainie 1900-1932. Wspomnienia*. Opracowanie, wstęp, przypisy, indeksy oraz wybór fotografii Ks. J. Wolczański, Lublin-Rzym-Lwów 1995, s. 259.

mającej odpowiednie przygotowanie naukowe, pomocy naukowych i biblioteki. Pierwszym rektorem został ks. Stanisław Kuczyński z Archidiecezji Wileńskiej. Obowiązki ojca duchownego podjął zaś wieloletni duszpasterz na Białorusi, przedtem więzień łagrów sowieckich, ks. Michał Woroniecki CM (ur. w 1908). Kolejnym rektorem został (1997) ks. Lucjan Radomski z Białorusi. Seminarium mogło podjąć swoją działalność tylko dzięki podjęciu w nim pracy przez wykładowców i wychowawców z Polski. Pochodzili oni głównie z sąsiedniego Białegostoku oraz z Warszawy, Radomia i niektórych zgromadzeń zakonnych w Polsce. Tylko niewielki procent grona wychowawców mógł być zaangażowany z księży miejscowych. Wykładowcy łączą pracę w seminarium z obowiązkami duszpasterskimi w okolicznych parafiach, cierpiących na brak duszpasterzy. Pomoce naukowe (podręczniki) zostały sprowadzone z Polski, podobnie jak literatura teologiczna, filozoficzna i religijna do biblioteki seminaryjnej. Wykłady prowadzone są przede wszystkim w języku polskim, lecz wykładany jest literacki język białoruski. W 1994 r. seminarium liczyło 102 alumnów głównie z Białorusi, lecz także z Kazachstanu, Gruzji, Litwy i Ukrainy. Kształciła się w nim pewna liczba alumnów dla archidiecezji mińsko-mohylewskiej i diecezji pińskiej. 17 czerwca 1995 r. odbyły się pierwsze w historii diecezji grodzieńskiej święcenia kapłańskie (dwóch alumnów).

2. Seminaria duchowne Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego na Ukrainie.

Podobnie jak na Białorusi, ordynariusze reaktywowanych 13 kwietnia 1991 r. dawnych diecezji Kościoła katolickiego na Ukrainie (Iwowskiej, żytomierskiej i kamieniecko-podolskiej), podjęli starania o otwarcie własnych seminariów duchownych. Powstały one w tym samym roku, co administracja kościelna odrodzonych diecezji, choć jakkolwiek przez pierwszych kilka lat z różnych względów, przede wszystkim ze względu na kadre wykładowców, tworzyły *de facto* jedną instytucję. Trwa to częściowo nadal.

1) Seminarium duchowne diecezji kamieniecko-podolskiej w Gródku na Podolu⁴

Zostało założone 1 października 1991 r.⁵ Jego rektorem, jest od początku do chwili obecnej, ks. Jan Ślepowronski z diecezji siedleckiej. Niemal cała kadra wykładowców i wychowawców, na stałe przebywająca w seminarium, pochodzi z różnych diecezji w Polsce: siedleckiej, przemyskiej, lubelskiej, warszawskiej, a częściowo i ze zgromadzeń zakonnych⁶. Wykładowcami są także: biskup ordynariusz, Jan

⁴ Por. O.K. Piotrowski, *Seminaria duchowne Kościoła łacińskiego na Ukrainie*, „Radość wiary – Radist’Wiri”(Drohobycz) 1996 nr 4(13), s.8.

⁵ Ściśle biorąc było to jego reaktywowanie. 25.X.1996 obchodzono bowiem 275 rocznicę jego założenia. Por. „Wołyńska Sekcja Informacji Katolickiej. Komunikaty”. 1996 nr 22(51), s. 2.

⁶ W 1997 r. byli to księża: mgr Krzysztof Chudzio, mgr lic. Adam Gardiasz, dr Stanisław Kozioł, dr Marek Łukomski, dr Andrzej Maciąg, mgr lic. Jan Niemiec, dr Stanisław Siwiec, mgr lic. Wacław Socha, Grzegorz Tomaszewski.

Olszański oraz jego koadiutor, bp Stanisław Padewski OFCap. Jednym z wychowawców jest Słowak, ks. Pavol Zemba. Ponadto do kadry wykładowców należy grupa osób dojeżdżających z Polski, w tym z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wykłady odbywają się w języku polskim, alumni korzystają, przede wszystkim z podręczników i pomocy naukowych w tym samym języku, a nowa biblioteka seminaryjna składa się głównie, choć nie wyłącznie, z wydawnictw polskich⁷. Podczas pierwszych dwóch lat wykładany jest język polski i ukraiński. Ponieważ Kościół katolicki obrządku grecko-katolickiego od kilku lat wydaje cały szereg pozycji teologicznych i innych w języku ukraińskim, alumni często z nich korzystają, jako łatwiej językowo dostępnych. Pewną osobliwością seminarium w Gródku Podolskim jest codzienna liturgia Mszy św., która na zmianę odprawiana jest w języku łacińskim, polskim, ukraińskim i rosyjskim. Od nowego roku akademickiego seminarium zostało afiliowane do Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie. W roku akademickim 1966/97 rozpoczęło studia 80 alumnów z Ukrainy i Mołdawii. Seminarium może funkcjonować dzięki znacznej pomocy materialnej z Polski i z innych krajów zachodnich. Duża część produktów żywnościowych pochodzi z parafii katolickich diecezji kamienieckiej i od poszczególnych wiernych. Kuchnia prowadzona jest bezpłatnie przez siostry zakonne ze Słowacji.

2) Seminarium duchowne diecezji żytomierskiej

Formalnie powstało ono równocześnie z seminarium diecezji kamienieckiej, lecz nie jako samodzielna instytucja. Jej alumni znaleźli się bowiem w seminarium diecezji kamienieckiej w Gródku. Rok akademicki 1996/97 rozpoczęło w nim 23 studentów. W 1994 r. w miejscowości Worzel pod Kijowem otwarte zostało samodzielne seminarium duchowne diecezji żytomierskiej. Jesienią 1996 r. na trzech początkowych kursach liczyło ono 14 alumnów (w tym 6 na kursie zerowym). Korzysta ono również przede wszystkim z kadry wychowawców i wykładowców z Polski, lecz językowo ma charakter głównie ukraiński. Jego rektorem jest ks. Ryszard Szmist z diecezji tarnowskiej. Kandydaci reaktywowanej w 1995 r. diecezji łuckiej, kształcić się będą w otwartym ostatnio seminarium lwowskim. Bp. żytomierski, Jan Purwiński, zwrócił się z apelem o nadsyłanie z Polski do seminarium w Worzeli podręczników z filozofii i teologii („Słowo. Dziennik Katolicki”, 24.X.1996 nr 207).

3) Seminarium archidiecezji lwowskiej

Po nominacji na stolicę archidiecezji obrządku łacińskiego we Lwowie, abpa M. Jaworskiego, podjął on starania o odzyskanie budynków seminaryjnych we Lwowie i otwarcia w nich seminarium duchownego. Odpowiedź władz ukraińskich była negatywna, a jednocześnie negatywnie oceniały one fakt kształcenia kleryków tej archidiecezji w Polsce (w Lublinie i na KUL), zarzucając Kościołowi obrządku łacińskiego dążenia polonizacyjne. Zimą 1996 r. za pieniądze pochodzące od Kościoła

⁷ Ostatnio otrzymuje wiele pozycji różnego rodzaju wydawanych we Lwowie przez Kościół grekokatolicki.

katolickiego we Włoszech zakupiony został zrujnowany ośrodek wypoczynkowy w Brzuchowicach k. Lwowa, w celu adaptowania go ma seminarium duchowne. We wrześniu 1996 dwunastu kandydatów rozpoczęło zajęcia kursu zerowego. Rektorem seminarium mianowany został absolwent seminarium w Rydze, ks. Władysław Derunow urodzony we Lwowie, a prefektem studiów ks. dr Krzysztof Witko z dawnej administratury apostołskiej w Lubaczowie. Wykładowcą historii Kościoła jest absolwent KUL, ks. dr Józef Wołczański z diecezji przemyskiej. Języka polskiego i zasad *savoir vivre'u* uczy p. Janina Zamojska ze Lwowa. Alumni starszych kursów seminarium archidiecezji lwowskiej studiuja na KUL i w seminarium przemyskim.

Jeśli dodać 21 alumnów z administratury apostołskiej na Zakarpaciu, która nie ma własnego seminarium duchownego (6 studiuje na Węgrzech, 1 na Ukrainie, 5 na Słowacji i 1 w Polsce), to Kościół katolicki obrządku łacińskiego na Ukrainie ma w kilku seminariach ok. 170 alumnów przygotowujących się do kapłaństwa. Kształcą się oni przede wszystkim dzięki kadrze wykładowców i wychowawców z Polski i korzystają z polskiej literatury teologicznej. Duża część z nich jest pochodzenia polskiego, całkowicie lub częściowo (rodziny polsko-białoruskie, polsko-ukraińskie i inne). Niemal wszyscy mniej lub bardziej znają język polski. Zwykle zapoznali się z nim w pewnej mierze w rodzinie przez pacierz odmawiany w domu, w kościele, dzięki liturgii i paraliturgii w języku polskim, a następnie w seminarium.

Gdy chodzi o samoidentyfikację narodową alumnów, to obserwuje się niekiedy zjawisko spotykane na pograniczach, mianowicie dwukierunkową, jak się wydaje, samoidentyfikację narodową i kulturową, a także pewną płynność i zmiany, stopniowe lub nieoczekiwane, w tej dziedzinie, w sensie świadomego wyboru narodowości ukraińskiej czy białoruskiej, jeśli uprzednio istniało mało świadome samookreślanie się polskie, oparte jedynie na przynależności do Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego (stereotyp: Polak – katolik, katolik-Polak-). Ma to niewątpliwie swoje źródło w początkowej fazie wykształcenia i szkolnej formacji kandydatów do seminariów duchownych. Są oni absolwentami szkół miejscowych (dawnych sowieckich), przekazujących młodzieży bardzo negatywny stereotyp Polaka i Polski, jako państwa zaborczego i uciskającego przez wieki ludność białoruską i ukraińską. Jeśli wynieśli z nich oni pewną sumę wiedzy o swoich krajach i ich kulturze, bardzo niepełną zresztą i jednostronną, to w najmniejszym stopniu nie zapoznali się w nich z kulturą polską i jej osiągnięciami. Stan ten najczęściej nie ulega zmianie, gdyż w późniejszym okresie, w seminarium, zabrakło już na to nie tylko miejsca i czasu, lecz także innych warunków i możliwości⁸.

⁸ Może to mieć w przyszłości bardzo negatywny wpływ na traktowanie oczekiwań i postulatów polskiej ludności katolickiej na Białorusi i Ukrainie, posiadania duszpasterstwa w języku polskim, którym na co dzień ludność ta zwykle nie mówi, lecz bardzo zdecydowanie pragnie zachować go w życiu religijnym. Jest ono bowiem ostatnim ogniwem łączącym je z narodowością i kulturą polską. To samo zjawisko językowe występuje wśród ludności niemieckiej. Ta jednak, w przeciwieństwie do polskiej, nie jest narażona na likwidację w kościołach jej rodzimego języka. Należy dodać, że do likwidacji tej skłania się ogromna większość młodego duchowieństwa z Polski, podejmującego pracę na Wschodzie, błędnie utożsamiając język i narodowość.

3. Seminarium duchowne w Moskwie

Powołał je do życia administrator apostolski dla Rosji Europejskiej, abp Tadeusz Kondrusiewicz. Rozpoczęło ono działalność w Moskwie w roku akademickim 1993/1994. Rok później było w nim ponad 30 alumnów. W 1995 r. zostało przeniesione do Sankt-Petersburga, gdzie znalazło siedzibę w oddanym przez miejscowe władze budynku dawnego seminarium duchownego metropolii mohylewskiej. Jego rektorem został ks. Bernardo Antonini z Włoch. Jakkolwiek seminarium to ma charakter całkowicie rosyjski, to jednak zasadniczą rolę w pomocach naukowych i formacyjnych odgrywa teologiczna, filozoficzna i religijna literatura polska, zwykle w tłumaczeniu na język rosyjski. W 1996 r. liczyło ono 50 alumnów i starało się o otrzymanie statusu uczelni wyższej. Zajęcia prowadzą wykładowcy pochodzący z Polski, Włoch, Francji i z Rosji.

Seminarium duchowne przygotowujące kapłanów, są instytucjami, które dla normalnego istnienia Kościoła mają znaczenie podstawowe. Udział Kościoła katolickiego w Polsce w ich działalności na Wschodzie, przez zapewnienie im kadry wykładowców i wychowawców oraz zapewnieniu zaplecza naukowego, miał i ma nadal zasadniczy charakter. Jest to niewątpliwie wypełnianie jednego z najważniejszych zadań zleconych mu przez Opatrzność, gdy chodzi o wspomniane tereny.

ks. Roman Dzwonkowski SAC, Lublin

3. INSTYTUT BADAŃ NAD POLONIĄ I DUSZPASTERSTWEM POLONIJNYM

Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym jest placówką Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego powołaną 11 X 1972 r. jako Zakład Duszpasterstwa i Migracji Polonijnej (od 1984 obecna nazwa). Program działalności Instytutu skupia się na idei łączności Polski z Polonią; Instytut ukazuje i opracowuje na płaszczyźnie naukowej problematykę polonijną, jej wartość i zbliża ją zainteresowanym stronom. Nie prowadzi działalności dydaktycznej. Badania naukowe prowadzi na płaszczyźnie historycznej, teologiczno-pastoralnej, prawnej, psychologiczno-socjologicznej. Służą temu badania archiwalne dotyczące m.in. dziejów parafii polonijnych czy też organizowane prawie corocznie międzynarodowe sympozja naukowe. Sympozja poświęcone były: działalności duchowieństwa w środowiskach polonijnych po II wojnie światowej (1975), głównym problemom działalności polonijnych placówek duszpasterskich (1976), tematyce wkładu Polaków do kultury świata (1977), problematyce przywództwa grup etnicznych (1978), integracji polskiej grupy etnicznej ze społeczeństwami krajów osiedlenia (1979), roli Kościoła w organizowaniu i działalności szkolnictwa polonijnego po II wojnie światowej (1980), organizacjom polonijnym (1983), tożsamości etnicznej Polonii (1985), problemom rodziny polskiej na emigracji (1987) młodemu pokoleniu emigracyjno-polonijnemu (1988). Wszystkie materiały z wymienionych sympozjów były publikowane w kolejnych rocznikach

(*Studiów Polonijnych*. Inne dwa sympozja dotyczyły wpływu pontyfikatu Jana Pawła II na emigrację i Polonię (1989) oraz znaczeniu pontyfikatu Jana Pawła II w życiu Polonii w świecie (1981). Z obu sympozycji ukazały się książki: *Wybór i pontyfikat Jana Pawła II a Polonia w świecie*, Poznań-Warszawa 1988 oraz *Papież Jan Paweł II a emigracja i Polonia 1978-1989*, Lublin 1991.

Instytut Polonijny KUL prowadzi od 1989 r. szeroko zakrojone badania nad problematyką Polaków na Wschodzie. W 1990 r. zorganizowano międzynarodowe sympozjum, a później wydano jego pokłosie w pracy *Polacy w Kościele katolickim w ZSRR*, Lublin 1991. Staraniem Instytutu ukazała się drukiem praca zbiorowa *Odrodzenie Kościoła katolickiego w byłym ZSRR. Studia historyczno-demograficzne* (Lublin 1993).

Od 1993 r. Instytut Polonijny organizuje sympozja poświęcone Polakom w poszczególnych krajach dawnego ZSRR. W 1993 r. ukazał się tom *Polacy na Łotwie* oraz tom *Polacy i Niemcy w Rosji. Zagadnienia wybrane*, Lublin 1993. Jednocześnie Instytut wydał trzy tomy serii *Polacy w Rosji mówią o sobie*, Lublin 1993-1995.

Ostatnie międzynarodowe sympozjum (16-17 maja 1995) było poświęcone Polakom w Mołdawii. Przed sympozjum ukazał się drukiem tom *Polacy w Mołdawii*, Lublin 1996. Następne sympozjum poświęcone Polakom w Estonii odbędzie się 12-13 maja 1997 r. Natomiast materiały źródłowe *Polacy w Estonii mówią o sobie* ukazały się na początku 1997 r.

Instytut prowadzi obok tego szeroką działalność wydawniczą publikacji z dziedziny polonijnej; wydaje rocznik „*Studia Polonijne*”. Rozwija kontakty z polonijnymi placówkami duszpasterskimi w świecie. Publikacje Instytutu ożywiają ośrodki krajowe i zagraniczne zainteresowane problematyką polonijną. Instytut przyznaje co roku od 1981 Nagrodę Naukową im. Ireny i Franciszka Skowyrów.

ks. Edward Walewander, Lublin

4. BIBLIOTEKA POLONII

Biblioteka polonii to nazwa serii wydawniczej (istniejącej od 1993 r.) Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego wydawanej we współpracy z Oddziałem Lubelskim „Wspólnoty Polskiej” i Towarzystwem Naukowym „Polska-Wschód” w Warszawie. Wychodzi pod redakcją ks. Edwarda Walewandra – dyrektora Instytutu oraz prezesa w/w instytucji. Publikuje głównie prace dotyczące życia religijnego Polaków i Polonii w świecie. Preferuje publikacje dotyczące Polaków na Wschodzie, zwłaszcza na terenie byłego ZSRR. Ma dwa działy: Seria A – Studia; Seria B – Materiały i Dokumenty. Dotychczas ukazały się 24 tomy obu serii.

Seria A: Studia – publikuje przede wszystkim dzieła powstałe w ramach działalności Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL lub osób związanych z tą placówką naukową. Przykładem jest tu praca Jadwigi Plewko

Duszpasterstwo polonii w procesie jej integracji ze społeczeństwem kanadyjskim (1875-1988), Lublin 1995. Z bardzo dobrym przyjęciem spotkała się książka ks. Romanna Dzwonkowskiego z KUL, *Polacy na dawnych Kresach Wschodnich. Z problematyki narodowościowej i religijnej*, Lublin 1994.

Seria Biblioteki Polonii obejmuje też prace z innych ośrodków naukowych kraju i zagranicy. Ks. Kazimierz Kosicki (*Duszpasterstwo wśród Polaków w Niemczech w latach 1945-1950*, Lublin 1993) to absolwent Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie: ks. Zdzisław Malczewski TCh. napisał pracę *Obecność Polaków i Polonii w Rio de Janeiro* (Lublin 1995) na Uniwersytecie Poznańskim. Ks. Anastazy Nadolny (*Polskie duszpasterstwo w Austrii 1901-1945*, Lublin 1994) reprezentuje środowisko naukowe Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie.

Praca redaktora serii ks. E. Walewandra *Wychowanie chrześcijańskie w nauczaniu i praktyce Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w II połowie XIX w.*, Lublin 1994, ukazała się w wydaniu uzupełnionym w 1996 r.

Prace zbiorowe serii, na przykład książka *Polacy i Niemcy w Rosji. Zagadnienia wybrane*, Lublin 1993, grupują uczonych reprezentujących prawie wszystkie ośrodki naukowe z Polski oraz niektóre zagraniczne, zwłaszcza te ze Wschodu. Dzisiejsze doświadczenia w badaniach nad Polonią wskazują wyraźnie na preferencje działań zespołowych. Podobieństwo tematów badawczych jest wszakże jeszcze dziś nagminne i stanowi, niestety, pewne marnotrawienie sił i środków. Zatem koncentracja wysiłków zataczająca coraz szersze kręgi od Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL przez Uniwersytet na środowiska odleglejsze pozwala nie tylko na dążenie do ujednoczenia problematyki badawczej, ale także na skierowanie uwagi na problematykę nadal zaniedbaną.

Inną interesującą stroną omawianej serii jest fakt, że drukowane w niej prace często powstają w badanym środowisku. Do nich należą przede wszystkim książki Z. Malczewskiego, K. Kosickiego oraz R. Dzwonkowskiego. Łączą one w sobie doświadczenia dnia codziennego autorów w ich pracy duszpasterskiej na terenie Niemiec, Brazylii oraz kilku krajów byłego ZSRR, zaś praca J. Plewko powstała po długim stażu naukowym autorki w Kanadzie.

Książka *Polacy w Mołdawii* – praca zbiorowa będąca pokłosiem międzynarodowego sympozjum, które odbyło się w KUL 15-16 maja 1995 r. ukazała się jako tom IX serii. W historiografii polskiej poświęcano Mołdawii niezbyt wiele miejsca. Opublikowane tu teksty uzupełniają zatem w sposób istotny tę lukę. Ukazują doświadczenia życia Polaków na ziemi mołdawskiej w różnych okresach XX wieku i wyniesioną stąd ich świadomość historyczną. Książka zawiera również wypowiedzi dotyczące duszpasterstwa i sytuacji religijnej Polaków w Mołdawii. Przedstawia wyniki badań zagadnienia z różnych ośrodków naukowych kraju i zagranicy.

Religijność w perspektywie dziejowej to studia ks. Walewandra, które są rezultatem jego zainteresowań rozwijanych na przestrzeni ostatnich lat. Są to przeważnie artykuły i przemówienia okolicznościowe, które koncentrują się wokół takich zagadnień jak *Kościół w Polsce w perspektywie ostatnich dwóch wieków*, a przede wszystkim *Polacy na Wschodzie*. Ten ostatni temat jest tu szczególnie rozbudowany.

Religijność rozumiana jest tutaj oczywiście jako motywacja i przeżycie zarazem. Kojarzy się ona tak z doznaniem indywidualnym, jak i z manifestacją społeczną wyrażającą jej treść.

Mieczysław Wieliczko (pracownik naukowy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie) wydał w 1997 r. (jako tom XIII serii) długo oczekiwane w naszym piśmiennictwie dzieło *Jenietwo wojenne Polaków w Rosji. Określanie problemu*, cz. I. *Do roku 1918*.

Ks. Czesław S. Bartnik (profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego) wydał w ramach serii pracę pt. *Idea polskości*, Lublin 1996 (t. X).

Tom XIV serii to praca E. Walewandra *Życie dla pojednania*, Lublin 1997, która dotyczy kontaktów polsko-niemieckich ostatnich dwudziestu lat.

Seria B: Materiały i Dokumenty-- podobnie jak Seria A zawiera przede wszystkim materiały powstałe lub przygotowane do druku w ramach działalności Instytutu Badań nad Polonią KUL.

Tekst ks. Stanisława Bizunia *Historia krzyżem znaczone. Wspomnienia z życia Kościoła katolickiego na Ziemi lwowskiej 1939-1945*, przygotowany do druku przez ks. J. Woźniańskiego (drugie wydanie Lublin 1994) składa się na tom I serii. Ks. Stanisław Bizuń opowiada o procesie zniszczenia jakiemu uległo życie polskie na wschodnich rubieżach Polski Odrodzonej i po raz kolejny „rozgrabionej”.

„Trylogia” – *Polacy w Rosji mówią o sobie* (t. I. Lublin 1996⁶, t. II Lublin 1994², t. III Lublin 1995²) ma swoje wyjątkowe miejsce w ramach omawianej serii. Doczekała się kilkudziesięciu recenzji i przedruków części artykułów. Wszystkie tomy zawierają mapy, t. III *Indeks nazw i miejscowości występujących w dziele*.

Wspomnienia zawierają teksty Polaków mieszkających w kraju i poza jego granicami. Ludzie związani z „niehumanitarną ziemią”, odgrzebuja z pamięci to wszystko, co być może niektórym uczestnikom tamtych ciężkich lat zesań wydaje się niekiedy trudne do opowiedzenia, nieważne dla wielkiej historii, a czasami może być banalne. W tej serii jest ważne wszystko: dane geograficzne, trasy wywózek i osiedleń, przebyte więzienia, łagry, nazwiska, charakterystyka postaci. Seria *Polacy w Rosji mówią o sobie* przyniosła więc bardzo obfity owoc. Pozwala wszechstronnie odtworzyć dzień powszedni tych szczególnie bolesnych zdarzeń, a także to wszystko, co pomogło przetrwać. Szczególnie ważne są tu przeżycia religijne akcentowane w tych tomach, bezcenny jest często nawet drobny szczegół oddający uwarunkowania i funkcjonowanie tej sfery ludzkiego życia w sowieckich łagrach.

Marcina Bardela *Z Krasnobrodu przez obozy i obczyznę do rodzinnych stron* (Lublin 1995²) to tekst wspomnień wydany przez E. Walewandra jako tom IV serii. Wspomnienia ks. Bardela rzucają bardzo ciekawe światło na sytuację Polaków w Austrii, Włoszech i Wielkiej Brytanii bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej. Byli to przeważnie więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych. Wiele miejsca autor poświęca szkolnictwu polskiemu na terenie Wielkiej Brytanii, gdzie pracował od pierwszych lat powojennych aż do 1969 roku. Pamiętnik spotkał się z dużym zainteresowaniem Emigracji na terenie Wielkiej Brytanii.

Polacy w Mołdowie mówią o sobie, wybór i wstęp ks. Edward Walewander (Lublin 1995) – publikowane tu źródła powstały niejako na zamówienie, jako refleksje wywołane, dopełniają wyniki docieklivości historyków. Dają to, czego badacz na ogół nie uzyskuje z kwerend archiwalnych. Ukazują bowiem codzienność ludzi skazanych na tułaczkę, więzienia, a przede wszystkim życie codzienne na obczyźnie często całych pokoleń. Piszą m.in. Krystyna Czupryniak – jej materiały przybliżają się w konwencji do polskiej literatury łagrowej. Dają charakterystykę sytuacji ogólnej ludności polskiej żyjącej w warunkach społeczno-politycznych Mołdawii; Tadeusz Gaydamowicz, Józef Kokoszyński – postrzegają z różnych stron życie polskie w Kiszyniowie i na prowincji. Obaj autorzy piszą o tym samym kręgu polskim, ale skupiają uwagę na różnych wątkach, przez co wzajemnie się ubogacają; ks. Stanisław Skudrzyk – motywem nadrzędnym jego pamiętnika jest duszpasterstwo, służba człowiekowi w czasie II wojny światowej na tle wojennej panoramy rumuńskiej, polskiej i mołdawskiej.

Bronisława Sanejko-Kwaśnicka, *Zapomniane dziewczęta* (Lublin 1995) *Słowo wstępne* – Ryszard Kaczorowski, b. prezydent RP na Uchodźstwie; *Przedmowa* – Zygmunt Zieliński; *Wstęp*, Jan Władysław Romanowski, adiutant dowódcy II Korpusu, gen. W. Andersa – praca stanowi niezwykle ciekawy przyczynek do poznania dziejów wysiłku zbrojnego Polaków w czasie II wojny światowej. Jest tym bardziej cenna, że w unikalny sposób przedstawia rolę kobiet w czynie zbrojnym. Autorka przedstawia nieznaną społeczeństwu polskiemu służbę kobiet-żołnierzy za kierownicą i ich ciężką pracę polegającą na dostarczaniu na linię frontu koniecznych do walki środków żywności, paliwa i amunicji na trasach często liczących setki kilometrów. Kwaśnicka przedstawia dokładnie historię swego oddziału – 316 Kompanii Transportowej, która w najtrudniejszych warunkach atmosferycznych, w pustynnej spiekocie, czy na zaspanych śniegiem górskich drogach pełniła ofiarnie swoją służbę.

Jadwiga Ihnatowicz-Suszyńska w dzienniku *Z korzeniami wyrwiemy was z ziemi* (Lublin 1996) pisanym na zesłaniu w Kazachstanie daje niezwykle wspomnienia. Ukazują one tułaczkę autorki i jej rodziny. To z pewnością jeden z cenniejszych dokumentów naszej martyrologii, głównie dlatego, że na przykładzie losów jednej rodziny ukazuje czytelnikowi tragedię tych wszystkich, których „z korzeniami wyrwano z ziemi”. Bezcenna wprost wartość wspomnień J. Ihnatowicz-Suszyńskiej polega na tym, że jest to dziennik, jeden z nielicznych, jakie powstały w czasie zesłania na „niehumanitarną ziemi” i jakie udało się stamtąd przemyścić¹. Chociaż pisany w ukryciu, w ciągłej obawie przed dalszymi szykanami, pamiętnik ten przemawia do nas swym autentyzmem: nie tylko drobnozgowym wprost zapisem codziennej rzeczywistości zesłańczej, ale także fragmentami korespondencji, wierszami poezji, mądrą, chociaż często gorzką refleksją życiową.

Polacy w Estonii mówią o sobie (Lublin 1997) to wspomnienia utrzymane w konwencji trzytomowego dzieła *Polacy w Rosji mówią o sobie* czy też tomu mołdawskiego. Warto zaznaczyć, że omawiana książka zawiera wspomnienia misjonarza, kapucyna Tadeusza Krausa, który przybył do Estonii w 1931 roku i od 1945 roku przed dłuższy czas był jedynym kapłanem katolickim w tym kraju. Jego

wspomnienia to dokładne sprawozdanie z funkcjonowania Kościoła katolickiego w tych niezwykle ciężkich warunkach. Tekst doprowadzony jest do roku 1964. Oprócz świadectw dotyczących martyrologii Polaków w Estonii książka zawiera też dwa teksty dotyczące kontaktów Polaków z Estończykami w ostatnich latach. Wypowiadają się w tej części Wiesław Pullat i Arkadiusz Kędziora.

Ostatni tom – X –serii to praca *Nagroda polonijna im. Skowyrów* (Lublin 1997). Jest to kronikarski zapis jedyne w Polsce naukowego wyróżnienia w dziedzinie badań nad Polonią i Polakami w świecie, przyznawanego od 1981 roku przez Instytut Badań Polonijnych KUL. Praca przedstawia m.in. życiorysy laureatów oraz ich dorobek, laudacje: zawiera liczne zdjęcia.

W najbliższej perspektywie w ramach serii ukaze się praca zbiorowa *Polacy w Estonii*.

Piotr Tomaszowski, Lublin

II. INFORMACJE

1. Instytucje pracujące na rzecz Polonii i Polaków w świecie

I. Naczelne organa władzy państwowej

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
Komisja Łączności z Polakami za Granicą
ul. Wiejska 6/8 00-902 Warszawa
tel./fax: 694 19 56, tel. 694 23 05

Senat Rzeczypospolitej Polskiej
Komisja Spraw Emigracji i Polaków za Granicą
ul. Wiejska 4/6 00-902 Warszawa
tel./fax 628 12 76, tel. 624 22 67

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 10 00-902 Warszawa
tel. centrali 621 03 31

II. Centralne organa administracji państwowej

Urząd Rady Ministrów
Departament ds. Polonii i Emigracji
i Polaków za Granicą
Al. Ujazdowskie 1/3 00-583 Warszawa
tel. 40 34 51 fax 694 73 64

Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Departament Konsularny i Wychodźstwa
Al. J.Ch. Szucha 25 00-918 Warszawa
tel. 628 53 49 fax 628 78 24

Ministerstwo Edukacji Narodowej
Departament Współpracy z Zagranicą
Al. J.Ch. Szucha 25 00-918 Warszawa
tel. 628 41 35 fax. 628 85 61

Biuro Kształcenia Zagranicznego
Ministerstwa Edukacji Narodowej
ul. Smolna 40 00-921 Warszawa
tel. 26 74 34 fax 26 28 23

Ministerstwo Kultury i Sztuki
Departament Współpracy z Zagranicą i Polonią
Krakowskie Przedmieście 15/17 00-071 Warszawa
tel. 26 73 31 fax 26 19 22

Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych
ul. Krucza 36 00-921 Warszawa
tel. 628 76 48 tel/fax 625 34 14

Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki
Departament Współpracy z Zagranicą
ul. Świętokrzyska 12 00-916 Warszawa
tel. 27 48 49, 694 46 34, fax 694 46 34

Polskie Radio S.A.
Redakcja Programów dla Zagranicy
Al. Niepodległości 77/85 00-950 Warszawa
tel. 645 92 26, tel/fax 645 93 43

Telewizja Polska S.A.
TV POLONIA
ul. J.P. Woronicza 17 00-999 Warszawa
tel. 47 62 11, fax 44 07 79

TV POLONIA – Studio „KONTAKT”
Adres j.w.
tel. 647 09 91, fax 44 07 79

Biuro Handlu i Współpracy z Zagranicą
Adres j.w.
tel. 647 85 07, 647 85 01 fax 43 57 79

III. Inne instytucje

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”
Krakowskie Przedmieście 64 00-322 Warszawa
tel/fax 26 71 14, 26 87 75 tel.c. 635 04 40 lub 26 20 41 44

Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód
ul. Marszałkowska 115 00-102 Warszawa
tel. 26-15-31, tel/fax 26 96 01

Towarzystwo Naukowe Polska-Wschód
Adres j.w.

Zespół Pomocy Kościelnej
dla Katolików na Wschodzie
Konferencji Episkopatu Polski
Skwer Kardynała Wyszyńskiego 6 01-015 Warszawa
tel/fax 38 97 02

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”
Urząd Rady Ministrów
ul. Litewska 2/4 00-581 Warszawa
tel. 694 73 24

Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli
Al. Ujazdowskie 28 00-478 Warszawa
tel. 621 30 31 do 36 fax 21 48 00

Polonijne Centrum Nauczycielskie
ul. Dominikańska 5 20-111 Lublin
tel. (0-81) 53 292 41-42 tel/fax 53 238 13

Fundacja „Oświata Polska za Granicą”
Skwer Kardynała Wyszyńskiego 6
01-015 Warszawa tel/fax 38 87 96

Fundacja Pomocy Szkołom Polskim
Na Wschodzie im. T. Goniewicza
ul. Jana Sawy 5 20-632 Lublin
tel/fax (0-81) 525 29 24

Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej (Księża Chrystusowcy)
ul. Panny Marii 4 61-120 Poznań, skr. poczt. 23
tel. (0-61) 79 01 71, 543 83

IV. Instytucje naukowe

Instytut Polonijny Uniwersytetu Jagiellońskiego
ul. Jodłowa 13 30-252 Kraków
tel. (0-12) 21 98 55, 21 95 51, fax 21 98 77

Komitet Badań nad Polonią
Polskiej Akademii Nauk
Adres j.w.

Centrum Kultury i Języka Polskiego
dla Polonii i Cudzoziemców UMCS
ul. Weteranów 18 20-038 Lublin
tel. (0-81) 537 54 25 fax 53 327 86

Instytut Badań nad Polonią
i Duszpasterstwem Polonijnym KUL
Al. Raclawicka 14 20-950 Lublin
tel. (0-81) 53 255 44

Zakład Badań Etnicznych
Wydziału Politologii UMCS
Pl. Litewski 3 20-080 Lublin
tel. (0-81) 53 258 31

Biblioteka Narodowa
Al. Niepodległości 213 02-973 Warszawa
tel. (0-22) 25 92 71 do 79